

AGNIESZKA GAJ

PRZEWODNIK

po

Krakowie

**NOWEJ
HUCIE**

WYDAWNICTWO WAM

© Wydawnictwo WAM, 2013

Konsultacja merytoryczna
Michał Rożek, Jan Franczyk

Redakcja
Barbara Cabała

Korekta
Dariusz Godoś

Projekt okładki i opracowanie graficzne
Dominika Dzierżanowska
Zdjęcia na okładce © Łukasz Kraczk

Zdjęcia © Agnieszka Gaj

Mapy © Compass Wydawnictwo Kartograficzne
ul. Podchorążych 3, 30-084 Kraków

ISBN 978-83-7767-850-3

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl
www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260, 12 62 93 446-447
faks 12 62 93 261
e.wydawnictwowam.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Skleniarz, Kraków







SPIS TREŚCI

Słowo od autorki	15
Nowa Huta historyczna	17
Trasa historyczna	38
Nowohuckie pałace „Z” i „S”, czyli Centrum Administracyjne Huty Tadeusza Sendzimira wraz z kombinatem metalurgicznym	38
Kopiec Wandy	45
Pierwsze spełnione marzenie – blok nr 14 na os. Wandy	48
Plac Piotra Ożańskiego, obecnie zwany placem Przy Poczcie	49
Kino Stal	51
Dawne kino Światowid	53
Nowohucka starówka – plac Centralny	54
Osiedla Krakowiaków i Górali	63
Walka o wolność	65
Pomnik Solidarności	70
Nowa Huta architektoniczna	73
Trasa architektoniczna	86
A-11 – obecne osiedle Stalowe	86
Zerwanie z socrealizmem w szwedzkim stylu – os. Szklane Domy 1	89
Kino Świt	90
Osiedle Teatralne i Teatr Ludowy	92
Ścieżką architektonicznych lat	95

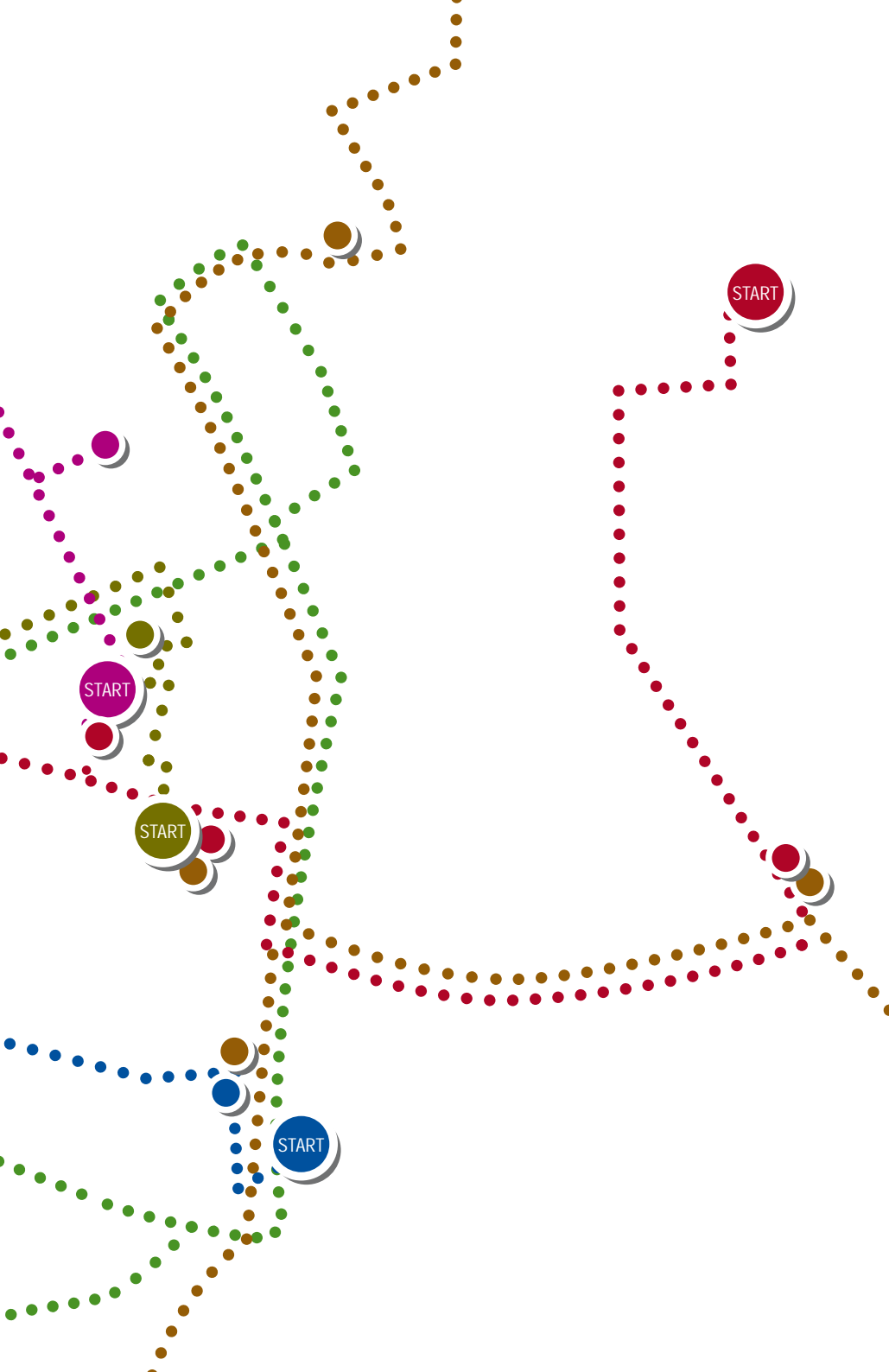
Nowa Huta Zapomniana	97
Trasa Zapomnianego Dziedzictwa	106
Nowohuckie Forty	106
Fort 49 ¼ Grębałów	107
Fort 49 Krzesławice	109
Fort 49a Dłubnia	111
Fort 49 ½ Wanda	113
Fort 49 ½a Mogiła	114
Dworki i Pałace	114
Pałac w Kościelnikach	115
Dwór obronny w Branicach	122
Pałac w Pleszowie	126
Dworek w Krzesławicach	131
Magia Zapomnianych Miejsc	134
Cmentarz w Mogile	134
Mogilskim targiem	136
Willa Rogozińskich w Mogile	137
Kapliczka i obraz Matki Boskiej Leśnej w Mogile	138
Nowa Huta Religijna	141
Trasa Religijna	158
Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile	158
Arka Pana, ul. Obrońców Krzyża 1	171
„Zielona budka” – zielony to kolor nadziei, os. Tysiąclecia 86	176
Nowa Huta Ekologiczno-Sportowa	183
Trasa Ekologiczno-Sportowa	186
Łąki nowohuckie	186
Lasek mogilski	190
Zalew nowohucki	192

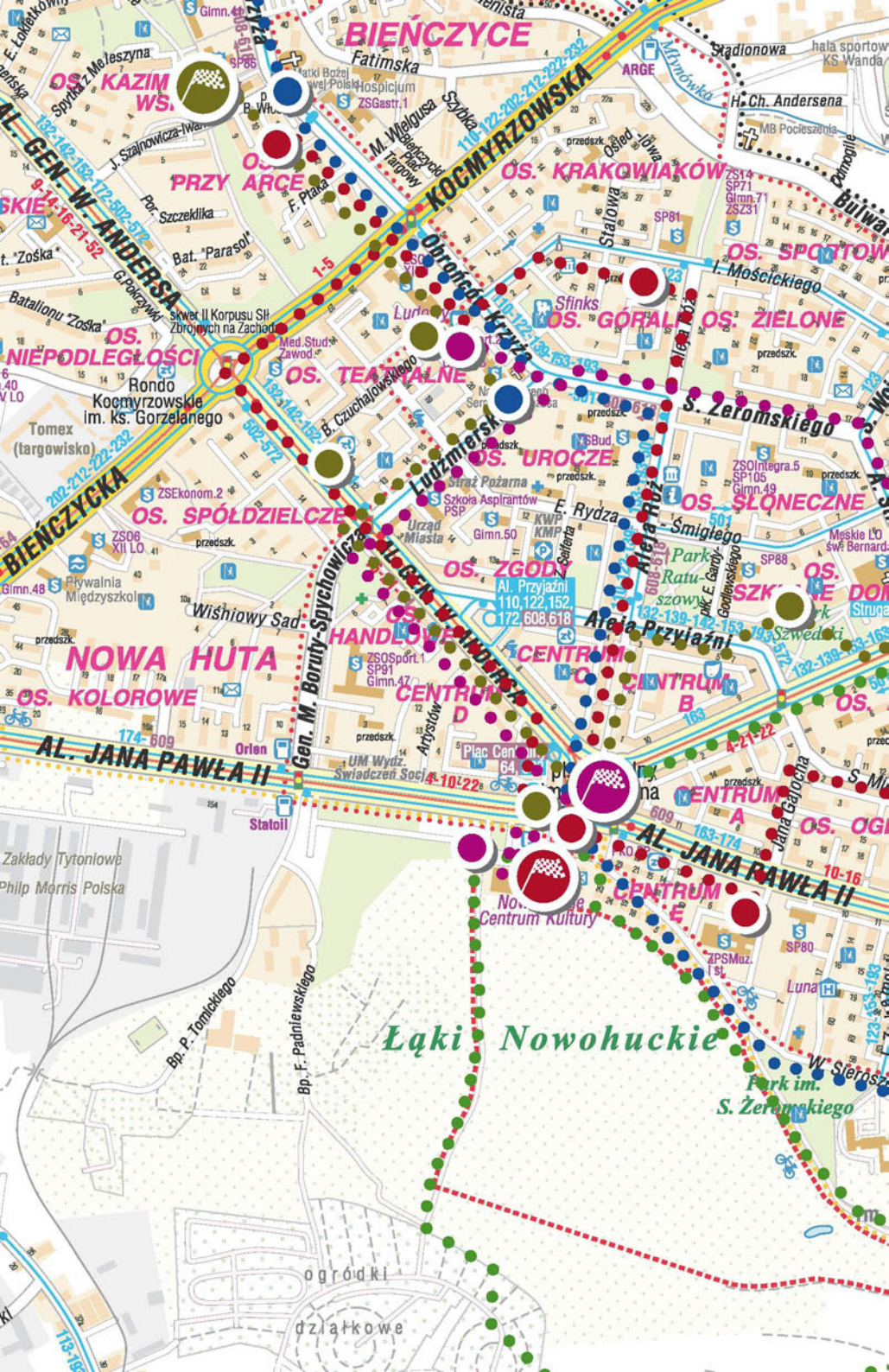
NOWOHUCKIE TRASY ROWEROWE	196
Trasa nr 1 – Pętla Dłubni	196
Trasa nr 2 – Pętla Starej Nowej Huty	197
Trasa nr 3 – Pętla Twierdzy Kraków	198
NOWA HUTA ARTYSTYCZNO-TOWARZYSKA	199
TRASA ARTYSTYCZNO-TOWARZYSKA	206
Łażnia Nowa, os. Szkolne 25	206
Klub Kombinator	207
Nowohuckie Centrum Kultury	207
NOWOHUCKIE CIEKAWOSTKI	211
ZAKOŃCZENIE	221
SPIS MIEJSC I ZABYTKÓW NOWOHUCKICH	223
ZESTAWIENIE MAP	226
BIBLIOGRAFIA	227

TRASY W REJONIE NOWOHUCKIEGO CENTRUM

-  *historyczna*
-  *architektoniczna*
-  *zapomnianego dziedzictwa*
-  *religijna*
-  *ekologiczno-sportowa*
-  *artystyczno-towarzyska*







BIELSCYCE

KOCMYRZOWSKA

PRZY ARGE

OS. KRAKOWIAKÓW

OS. NIĘPODLEGŁOŚCI

OS. TEATRALNE

OS. GÓRAL

OS. ZIELONE

OS. SPÓŁDZIELCZE

OS. UROCZE

OS. SŁONECZNE

NOWA HUTA

HANDLOWA

CENTRUM

OS. SŁONECZNE

AL. JANA PAWŁA II

AL. JANA PAWŁA II

AL. JANA PAWŁA II

Łąki Nowohuckie

Park im. S. Żeromskiego

Batalionu "Zośka"

Rondo Kocmyrzkowskie im. ks. Gorzelańnego

Tomex (targowisko)

ZSEkom.2

ZSO6 XII LO

Pływalnia Młodzieżyskiej

Wiśniowy Sad

OS. KOLOROWE

Stacjon

Zakłady Tytoniowe Philip Morris Polska

Bp. P. Tonkiewicza

Bp. F. Pądniewskiego

ogrodki

działkowe

Fatimska

Hospicjum ZSGastr.1

M. Wielguszycki

Opromień

Lubomierska

Straż Pożarna

Urząd Miasta

Szkoła Aspirantów PSP

Al. Przyjaźni

Plac Cen

UM Wydz. Świadczeń Socj.

Arystów

Plac Cen

Centrum Kultury

Stadionowa

hala sportowa KS Wanda

H. Ch. Andersena

MB Pocioszczyński

OS. SPÓŁDZIELCZE

Stinks

OS. GÓRAL

S. Żeromskiego

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

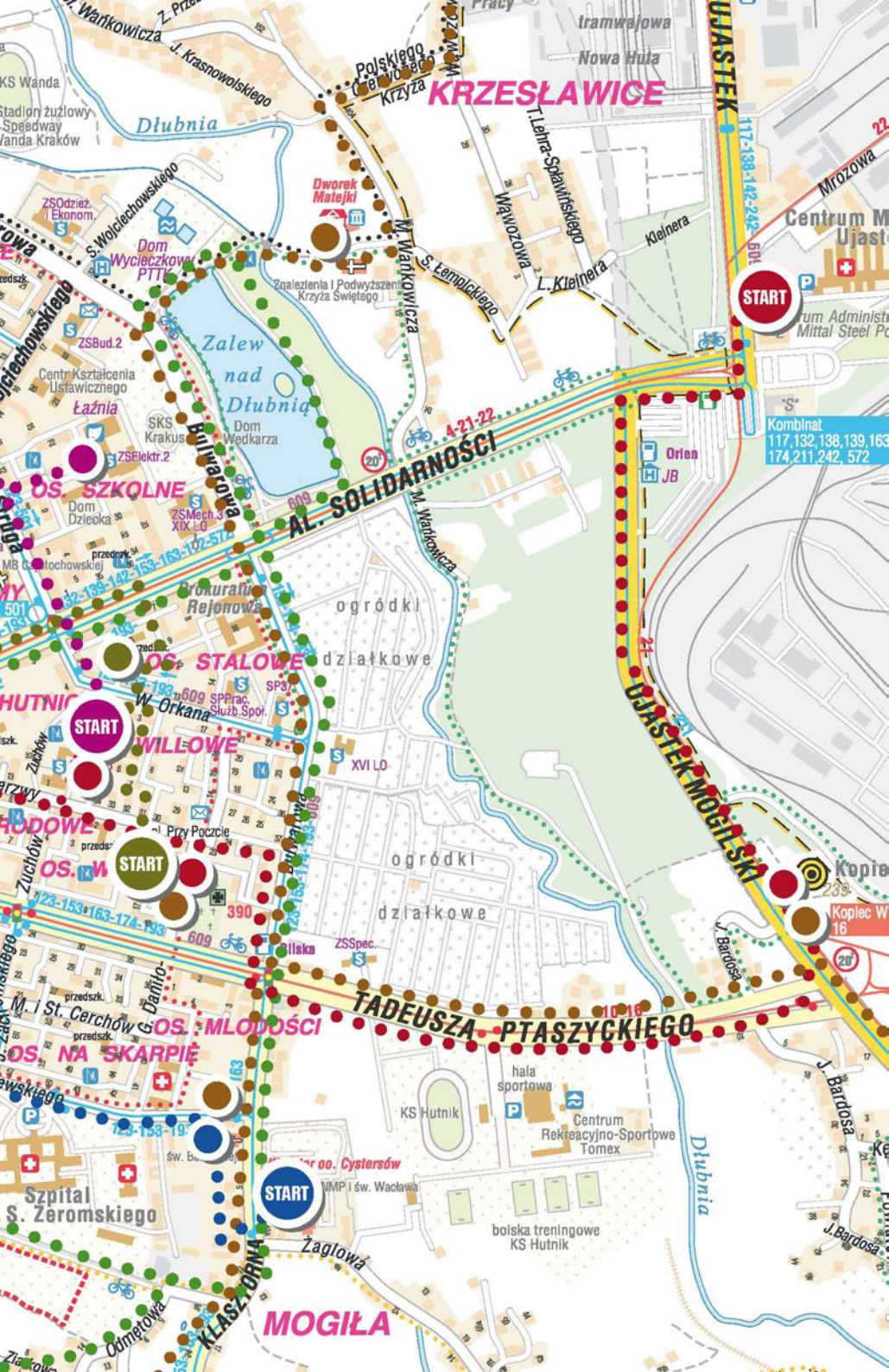
OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE

OS. SŁONECZNE



KRZESŁAWICE

UJASTEK
117-138-142-242-504

START

Kombinat
117, 132, 138, 139, 163,
174, 211, 242, 572

AL. SOLIDARNOSCI

4-21-22

UJASTEK
MOGILESKA

TADEUSZA PTASZYCKIEGO

MOGIŁA

OS. MŁODOŚCI

OS. NA SKARPIĘ

OS. WILLOWE

OS. STALOWE

OS. SZKOLNE

Centrum M
Ujastek
Kombinat
Mittal Steel Po

Orlen
JB

Kopiec W
16

J. Bardosa

J. Bardosa

ZS Bud.2
Centr. Kształcenia
Ustawicznego
Łaźnia

Dom Dziecka
ZS Elek.2
ZS Mech.3
XIX LO

Prac. Rejonowa
SP Prac. Szul. Spół.
XVI LO

Przy Poczcie
ZS Spec.
KS Hutnik

Szpital
S. Zeromskiego

Zagłowa

Z. Wankowicza
J. Krasnowolskiego

S. Wojciechowskiego

W. Wycieczkowi
PTT

W. Orkana

W. Wankowicza

Danilo

St. Cerkow
G. Danilo

św. B.

św. Wacława

Odmetowa

Dworek Matejki

Znalezienia I Podwyższeń
Krzyża Świętego

Prokuratura
Rejonowa

ogródki
działkowe

ogródki
działkowe

hala sportowa

Centrum
Rekreacyjno-Sportowe
Tomex

boiska treningowe
KS Hutnik

KS Hutnik

Centrum M
Ujastek

tramwajowa
Nowa Huta

Mrozowa

Polskiego

W. Wankowicza

Krzyża

S. Lemaleckiego

W. Wankowicza

S. Lemaleckiego

L. Klejnera

Klejnera

W. Wankowicza

S. Lemaleckiego

W. Wankowicza

M. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

W. Wankowicza

Nowa Huta – jedna z krakowskich dzielnic, na pozór niczym się nie różni od innych, okalających centrum miasta. Jest jednak w niej coś niezwykłego, coś, co nie pozwala przechadzać się jej drogami obojętnie. Skrywa ona w sobie niesamowitą historię, którą na każdym kroku możemy odkrywać w architekturze, krajobrazie i wspomnieniach mieszkańców.

Chciałabym państwu trochę pomóc w przemierzaniu nowohuckich ścieżek, w stąpieniu po nowohuckich chodnikach, by zamienić ten stereotypowy, szary nieład w poukładaną całość. Dlatego piszę właśnie dla państwa ten przewodnik. Tworząc go, jestem wciąż pytana, o czym on tak naprawdę będzie, co takiego jest w tej Hucie wartego opisanie. Zawsze odpowiadam szczerze: „Będzie to opowieść o mojej dzielnicy widzianej oczami rodowitej mieszkanki, osoby żyjącej jej historią zasłyszaną od tworzących ją ludzi, historią autentyczną, zapamiętaną i utrwaloną na zdjęciach”.

To nietypowy przewodnik skierowany do tych, którzy chcą odwiedzić miejsca zrozumieć, poczuć ich atmosferę oraz choć na chwilę stać się ich częścią. Ma on na celu oddziaływać na emocje oraz rozbudzać poczucie przynależności i zrozumienia. Obudzić w zwiedzających eksplorera – odkrywającego przeszłość zapisaną losami żyjących w Nowej Hucie ludzi, atmosferę utopii miasta idealnego,

kroczącego labiryntem betonowych chodników ułożonych z marzeń robotników o lepszym jutrze. Porusza też temat lokalnych stereotypów, które od dawien dawna, utrwalone w świadomości mieszkańców i obecne w opiniach turystów, wpływały na niekorzystny obraz dzielnicy. Przełamanie ich oraz konfrontacja z realiami pomoże w zrozumieniu genezy stereotypowego myślenia oraz ułatwi zmianę mylnego postrzegania nowohuckiej rzeczywistości. Przewodnik ma kształtować świadomość, postawę turysty, postawę człowieka, który nie traktuje Nowej Huty jako skansenu, miejsca socjalistycznej dyktatury, ale stara się dostrzegać jej mieszkańców i współgrać z nimi.

Chcę zwykłe informacje przedstawić w niezwyklej formie. Podać wprost pewne fakty, zmusić do refleksji i samodzielnie kreowania nowohuckiej rzeczywistości. Przedstawić liczne oblicza dzielnicy z pomocą pryzmatów, przez które będziemy spoglądać, aby mieć pełny i klarowny obraz Nowej Huty. Pomogą nam w tym tematyczne ścieżki. Każda z nich zaprowadzi nas do miejsc, które już na stałe wpisały się w krajobraz tej niezwyklej dzielnicy. Nie musicie nimi podążać krok w krok. Możecie swe ścieżki modyfikować, zbaczać z nich i łączyć. Podążajcie za swoją ciekawością świata.

Zapraszam do lektury.

NOWA *historyczna* HUTA

Współczesna Nowa Huta jest przyjazna mieszkańcom i odwiedzającym ją turystom. Ukwiecona na wiosnę, kolorowa jesienią, rozbłyskująca bożonarodzeniowymi światełkami zimową porą. Dziś już tylko nieliczni kwestionują jej obecność jako jednej z najważniejszych dzielnic, w sąsiedztwie zabytkowego Krakowa, a wielu docenia historię i dziedzictwo kulturowe, jakie nosi w sobie.

Czy tak było zawsze?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, zabieram was w podróż w czasie, do dni, podczas których zapadały kluczowe decyzje, a najważniejsi eksperci i inżynierowie podpisywali zgodę na lokalizację Nowej Huty właśnie tu – nieopodal, jak uważano po wojnie, niepokornego i antykomunistycznego Krakowa.

Jak zrodził się pomysł budowy?

Cofnijmy się do roku 1945. W maju zakończyły się działania zbrojne II wojny światowej. Polska stanęła przed wielkim wyzwaniem – odbudową zniszczonej w czasie okupacji gospodarki. Potrzeba wzmocnienia potencjału przemysłowego pociągnęła za sobą plany rewitalizacji przemysłu hutniczego. Główną rolę w kreowaniu koncepcji rozwojowych polskiego hutnictwa odgrywały w 1945 roku: Ministerstwo Przemysłu (przekształcone w 1947 roku w Ministerstwo

Przemysłu i Handlu), na którego czele stał działacz Polskiej Partii Robotniczej Hilary Minc, oraz Centralny Urząd Planowania pod kierownictwem Czesława Borkowskiego. Przygotowany przez CUP w połowie 1946 roku zarys Planu Odbudowy Gospodarki RP na lata 1947–1949 zakładał przede wszystkim podniesienie poziomu życia ludności powyżej poziomu przedwojennego. Dyskusje i rozważania między CUP i Ministerstwem Przemysłu (MPiH postulowało rozwój w sektorze środków produkcji, obok rozbudowy przemysłu konsumpcyjnego) doprowadziły do ustalenia ostatecznych założeń 3-letniego planu odbudowy. Podjęto decyzję o dozbieraniu istniejących już zakładów przemysłowych z równoczesnym inwestowaniem w budowę nowoczesnych hut – Huta I i Huta II. Początek pierwszej inwestycji zaplanowano na lata 1948–1949. Miała ona znacznie podnieść potencjał polskiego przemysłu po rujnującej polską gospodarkę wojnie.

No to do roboty... pierwsze plany, decyzje i podpisane dokumenty

Znów cofamy się w czasie. Jest 1945 rok. Przedstawiane zostają pomysły lokalizacji nowych inwestycji. Najpierw brane jest pod uwagę wybrzeże Bałtyku. Lokalizacja ta jednak szybko zostanie podana w wątpliwość. Kluczowy staje się plan budowy huty nad Kanałem Gliwickim.

24 lutego 1945 r. powołany zostaje Centralny Zarząd Przemysłu Hutniczego (CZPH) z siedzibą w Katowicach. Jego zadaniem będzie koordynowanie gospodarki państwa i pracy należących do niego hut. To on pozostawi po sobie najstarszy zachowany dokument zawierający wstępne założenia nowego zakładu przemysłowego z dnia 26 czerwca 1946 r. Przyjrzyjmy im się bliżej:

1. Nowa Huta powstanie nad Kanałem Gliwickim.
2. Będzie to huta surowcowa o wielkości produkcji 1 mln ton stali (w tym ½ w stalowni martenowskiej i ½ w stalowni thomasowskiej).
3. Ruda będzie dostarczana drogą morską ze Szwecji lub koleją z ZSRR.
4. Węgiel pochodzić będzie z Górnego Śląska.
5. Idealnym terenem jest obszar między Dzierżnem, Łabędami i Pyskowicami niedaleko Gliwic¹.

Aby te wszystkie założenia mogły być zrealizowane w dobie poważnych strat europejskiego przemysłu ciężkiego po II wojnie światowej, polscy fachowcy postanowili skorzystać z pomocy konstruktorów z firmy Freyn Engineering Company z Chicago, na których barkach spoczywać miało projektowanie nowoczesnych polskich hut. Nowe światło na stosunki Polski z amerykańską firmą rzuciło powołanie Komisji Budowy Nowej Huty. Na pierwszym jej posiedzeniu w dniu 13 czerwca 1947 r. wszyscy zebrani, z dyrektorem Stanisławem Zygmuntowiczem na czele, zgodnie opowiedzieli się za lokalizacją huty nad Kanałem Gliwickim, nadając jej roboczą nazwę „Huta Dzierżno”.

Do finalizacji zamierzonego projektu jednak nie doszło. Nie wiadomo, kiedy porzucono pomysł budowy huty przez amerykańską firmę.

Samo nasuwa się tu pytanie: dlaczego?

Kończy się rok 1947. Sytuacja w Polsce (Polska odrzuca plan Marshalla) i na arenie międzynarodowej ulega

¹ *Narodziny Nowej Huty: materiały z sesji naukowej odbytej 25 kwietnia 1998 r.*, red. prof. dr J.M. Małecki, Kraków 1999, s. 81–82.

diametralnej zmianie. Coraz bardziej dają się odczuć silne wpływy ZSRR na gospodarki krajów europejskich, w tym Polski. Przedstawione zostają nowe wytyczne odbudowy kraju wzorowane na radzieckiej industrializacji. Stają się one podstawą do przygotowania kolejnego, wieloletniego programu „rewitalizacji” polskiej gospodarki – planu 6-letniego (1950–1955).

Z początkiem roku 1948 do Moskwy wyrusza polska delegacja, m.in. Józef Cyrankiewicz, Władysław Gomułka, Hilary Minc, Ludwik Grosfeld, Henryk Różański. Strona radziecka reprezentowana jest przez Józefa Stalina. Prowadzone tam rozmowy zakończone zostają 26 stycznia podpisaniem umowy o współpracy gospodarczej. Wtedy też zostaje podjęty, nie po raz pierwszy w dyskusjach polsko-rosyjskich, temat Nowej Huty. Współpraca z ZSRR bardzo szybko zaznaczyła się w planach industrializacji kraju. Już 5 dni po zawarciu umowy powołano do życia Dział Projektowania Nowej Huty, z Janem Aniołą na czele, który gościł w Ministerstwie Przemysłu i Handlu 16 kwietnia 1948 r. Właśnie tam odbyła się konferencja pod przewodnictwem min. Hilarego Minca odpowiedzialnego za sprawy przemysłu w Polsce. Podczas spotkania zaakceptowano materiały wyjściowe do projektu Nowej Huty przygotowane przez CZPH oraz ostatecznie zatwierdzono lokalizację „Dzierżno” jako miejsce budowy inwestycji. Postanowienia te wymagały przedłożenia ich osobom decyzyjnym w ZSRR. Do wykonania tego zadania oddelegowani zostali: dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego w Polsce Ignacy Borejda oraz prof. Pszenicki. Wyruszyli oni do Moskwy, aby tam kontynuować rozmowy i negocjacje na temat Nowej Huty oraz zadań, jakich miała się podjąć strona radziecka podczas jej budowy.

Zastanawiacie się pewnie, do jakich doszli wniosków w trakcie moskiewskich rozważań.

Wydawać by się mogło, że poczynione prace ze strony polskiej, tj. odwierty geologiczne na potrzeby Biprohutu, starannie opracowane „Materiały wyjściowe do Projektu Nowej Huty nad Kanałem Gliwickim”², będą kartą przetargową do zatwierdzenia Dzierżna przez stronę sowiecką. Słowa akceptacji z ust przedstawicieli ZSRR jednak nie padły, a lokalizacja sztandarowej budowy hutnictwa w Polsce została zakwestionowana.

Gdzie fachowcy z ZSRR wtrącili swoje 3 grosze?

- Zwiększenie rozmiarów produkcji z 1 mln ton do 1,5 mln ton stali rocznie – poziom ten stał się jednym z głównych priorytetów przyszłości polskiego przemysłu ciężkiego, co jednoznacznie skreśliło okolice Kanału Gliwickiego z planu budowy (zbyt mała powierzchnia na tak wielką hutę).
- Podporządkowanie rozwiązań technicznych i lokalizacyjnych dostawom rudy wyłącznie ze wschodu (ruda krzyworska) oraz zaopatrzenia w radzieckie urządzenia hutnicze. Dogodnym rozwiązaniem wydawało się przesunięcie lokalizacji Nowej Huty bardziej na wschód.

Mamy plan, specjalistów oraz fundusze, ale wciąż brak najważniejszego – miejsca, gdzie będziemy mogli to wszystko wykorzystać.

Model forsownej industrializacji wdzierał się bardzo szybko w plany poczynione na rzecz polskiej gospodarki, chcące

² Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół akt Centralnego Zarządu Przemysłu Hutniczego 2347, *Materiały wyjściowe do Projektu Nowej Huty nad Kanałem Gliwickim*, 1 kwartał 1948 r., w: *Narodziny Nowej Huty*, op. cit., s. 88.

naśladować wielkie budowy socjalizmu w ZSRR. Uprzemysłowieniu opartemu na głównych doktrynach komunizmu towarzyszyło hasło aktywizacji rejonów zacofanych przez budowę nowych inwestycji oraz decentralizacji przemysłu hutniczego, skupionego na Górnym Śląsku. Te przesłanki uczyniły nieaktualną lokalizację Nowej Huty w Dzierżnie.

Czas pędził nieubłaganie, a data wyznaczona na rozpoczęcie budowy zbliżała się wielkimi krokami. W ostatnich dniach 1948 roku, po interwencji przedstawicieli CZPH w Ministerstwie Przemysłu, wyznaczono datę przybycia gości z Moskwy, którzy mieli uczestniczyć w podjęciu kluczowej decyzji – o lokalizacji Nowej Huty. 13 stycznia 1949 r. delegacja radziecka wraz z kierownikiem brygady specjalistów Naczelnym Inżynierem Projektu Nowej Huty Chryzantem Dmitrijewiczem Zybinem zjawiła się w Polsce. Rozpoczęto wyjazdy terenowe i rozważania na temat wytypowanych w ostatnich miesiącach 1948 roku, przez Dział Projektowania Nowej Huty, lokalizacji budowy. Pod uwagę brano:

Koźle, Kędzierzyn, Blachownię, Dzierżno, Bycinę, Libiszów, Kuźnię Raciborską, Skawinę, Zator oraz Pleszów, a także najdalej położone na wschód okolice Tarnowa. Zaakceptowany wcześniej przez polskich specjalistów teren Dzierżna został kategorycznie odrzucony przez delegatów z ZSRR z powodu braku dostatecznej przestrzeni na ewentualną rozbudowę huty (zostawiam wam do przemyślenia pytanie: jak ważne były tereny umożliwiające rozbudowę huty produkującej do 2 mln ton stali rocznie? Podpowiem, że początek zimnej wojny przyniósł z sobą zmianę w polityce przemysłowej. Czyżby Rosjanie chcieli zwiększyć wydajność przemysłu ciężkiego w obawie przed III wojną światową?).

Objazdy rejonów położonych nad Wisłą zaprowadziły 1 i 2 lutego 1949 r. ekipy ekspertów w rejonu położone na wschód od Krakowa.

Tam właśnie zapadły najważniejsze decyzje.

Samochody terenowe Działu Projektowania ruszyły (...) w kierunku Mogiły i Pleszowa.auta stanęły i wysiadło z nich kilkanaście osób. Z kopca Wandy rozciąga się rozległy widok na płaszczyznę pól pleszowskich ku Wiśle. Jeden z obecnych wskazuje towarzyszącej zaśnieżone pola. Mówi po rosyjsku: – Tu można by rozplanować hutę. Aglomerowania stanie na wschodnim krańcu. Zaraz przy niej będzie rozległy teren na fabryki koksochemii. A potem: rząd wielkich pieców, stalownia. Tam w kierunku Krakowa można by zbudować osiedle robotnicze... Jest coś twardego, mocnego w zdecydowanych ruchach i głosie rozprawiającego tak stanowczo. To mówi inżynier L. Pleszkow – młody, z fajeczką w ustach, specjalista radziecki³.

Sugestia ta nie była jednak ostateczna w wyborze lokalizacji. Krakowskie biuro Regionalnej Dyrekcji Planowania Przestrzennego brało pod uwagę sześć wariantów usytuowania Nowej Huty w okolicach Krakowa. Dyrektor biura Michał Odlanicki-Poczobutt przedstawił w przygotowanej dokumentacji argumenty popierające rejon Zabierzowa Niepołomickiego, Mędrzechowa czy Igołomi-Wawrzeńczyk jako odpowiednich terenów pod budowę huty. Lokalizację inwestycji w Mogile-Pleszowie podał w wątpliwość, przedstawiając obok jej dogodnych cech szereg niekorzystnych

³ T. Gołaszewski, *Kronika Nowej Huty*, Kraków 1955, s. 33.

uwarunkowań terenu. Pozostało jedynie spokojne oczekiwanie na decyzje ze strony radzieckiej.

Dzień 17 lutego przyniósł jednak zaskakujące decyzje specjalistów zza wschodniej granicy. W swym orzeczeniu wytypowali oni teren wcześniej odrzucony przez krakowskich ekspertów, czyli Mogiłę-Pleszów, jako optymalne miejsce lokalizacji Nowej Huty.

23 lutego 1949 r. podpis inż. Franciszka Olszaka (który rok wcześniej również podpisywał lokalizację Nowej Huty „Dzierżno” nad Kanałem Gliwickim) widniał już na protokole Komisji dla Rozbudowy Hutnictwa. Komisja ta dzień wcześniej zaakceptowała wytyczne ekipy z Moskwy.